

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Lamparska (spr.)
Sędziowie:	SSA Jan Gibiec SSA Sławomir Jurkowicz
Protokolant:	Marta Perucka

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **R. S.**

przeciwko **E. S.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 16 listopada 2012 r. sygn. akt I C 509/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym orzeczeniem Sąd I Instancji oddalił żądanie powoda o zasądzenie od pozwanej kwoty 244.110 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 grudnia 2009 r.

Swoje rozstrzygnięcie oparł o następujące ustalenia:

E. S. prowadzi działalność gospodarczą polegającą na prowadzeniu aptek we W.. Pozwana zawarła z (...) S.A. następujące umowy: współpracy i dwie umowy pożyczki na łączną kwotę 60.000 zł. Powód, R. S., poręczył wykonanie powyższych zobowiązań przez pozwaną. Pozwana wystawiła również weksle na rzecz wierzyciela, (...), których poręczycielem był jej mąż, R. S..

Strony w czasie zawierania opisanej wyżej umowy poręczenia były małżeństwem, jednakże od dnia 29 grudnia 1999 r. posiadały rozdzielność majątkową.

Pismem datowanym na dzień 21 lipca 2009 r. wierzyciel, (...), wezwał powoda do zapłaty kwoty 71.391,90 zł tytułem faktur VAT niezapłaconych przez pozwaną.

Powód, w okresie od marca 2009 roku do czerwca 2009 r. dokonał przelewów na łączną kwotę 45.500 zł na rzecz (...) S.A. z rachunku bankowego o numerze: (...) prowadzonego w banku (...). W okresie od czerwca 2009 roku do września 2009 roku powód dokonał przelewów na rzecz (...) S.A. na łączną kwotę 198.610 zł z rachunku bankowego o numerze: (...) prowadzonego w banku (...).

Powód wzywał pozwaną do uiszczenia kwoty w łącznej wysokości 611.850,91 zł. Pozwana nie odpowiedziała na wezwanie.

Strony są właścicielami rachunku bankowego o numerze: (...) prowadzonego w banku (...). Na ten rachunek, w związku z zawartą przez obie strony w dniu 30 kwietnia 2008 r. we W. umową kredytu hipotecznego na kwotę 850.000 zł, wpłynęła kwota 600.000 zł. Pozostała kwota w wysokości 250.000 zł, której przeznaczeniem – zgodnie z powołaną umową – był dowolny cel, w dniu 29 lipca 2008 r. został zasilony rachunek o numerze: (...), którego właścicielami są obie strony – R. i E. S.. Z kredytu hipotecznego został spłacony kredyt powoda w (...) oraz częściowo zadłużenie pozwanej.

Również ze wspólnego rachunku bankowego o numerze: (...) strony dokonywały spłat zaciągniętych kredytów. Zarówno powód, jak i pozwana zasilali powyższe „konto”, aby następnie spłacać kredyty. Pozwana dokonywała wpłat na powyższych rachunek również celem spłaty kredytów powoda, o czym świadczą tytuły zasileń i poleceń zapłaty.

Strony zaciągały wspólne zobowiązania i posiadały wspólne rachunki między innymi z uwagi na osiąganie przez powoda niskich dochodów z tytułu prowadzonej przez niego działalności gospodarczej – prywatnej praktyki lekarskiej. Zobowiązania pozwanej wobec (...) były spłacane zatem ze wspólnie zaciągniętych kredytów. Powód wypłacał również pieniądze z kas aptek, których właścicielem była jego żona, pozwana E. S.. Z tych środków spłacał wspólnie zaciągnięte kredyty. Apteki prowadzone przez pozwaną wykazywały wysokie obroty.

Przy tak poczynionych ustaleniach Sąd I Instancji oddalił powództwo.

Wskazał, że poza sporem w niniejszej sprawie była okoliczność istnienia zadłużenia pozwanej wobec (...), odpowiedzialności pozwanego za powyższy dług wobec poręczenia wykonania zobowiązania, bezsporne było to, że przelewów na kwotę dochodzoną pozwem dokonał powód R. S.. Spór natomiast koncentrował się wokół źródła pochodzenia środków finansowych na pokrycie powyższego zadłużenia. Sąd I Instancji wskazuje, że pozwana kwestionowała fakt spłaty zobowiązania przez powoda z jego majątku osobistego, zarzucając, że nie osiągał on tak wysokich dochodów, które pozwalałyby na pokrycie ciężącego na niej zobowiązania. Twierdziła jednocześnie, że powód zadłużenie powyższe spłacił ze wspólnie zaciągniętych kredytów i jej osobistych dochodów z tytułu prowadzonej działalności. Sąd I Instancji ocenił, że zebrane w sprawie dowody potwierdzają zarzuty pozwanej. Sąd I Instancji ustala, że kwoty uiszczone przez powoda, R. S., były przelewane ze wspólnych rachunków bankowych, na których znajdowały się środki pochodzące między innymi z kredytów zaciąganych przez strony. Powód wprawdzie twierdził, że zadłużenie pozwanej spłacił z majątku osobistego, jednakże nie przedstawił, według oceny Sądu I Instancji, na powyższą okoliczność żadnych dowodów. Wskazywał on, że pieniądze pożyczał od ojca, kuzyna. Twierdzenia powoda wobec ich nieweryfikowalności obiektywnymi dowodami nie mogły stanowić podstawy stanowczych ustaleń. Sąd I Instancji w tym zakresie nie dał wiary powodowi, podobnie jak nie dał mu wiary o przeznaczeniu na spłatę tych zobowiązań środków uzyskanych ze sprzedaży nieruchomości. Sąd I Instancji wskazuje także, że R. S. przyznał, że pobierał pieniądze z kas aptek pozwanej, żeby spłacić jej zadłużenie a przecież w czasie trwania rozdzielności majątkowej, dochody te stanowiły wyłącznie dochód pozwanej. Podał również, że kredyt zaciągnięty wspólnie z pozwaną w 2008 roku został wydatkowany na zadłużenie pozwanej w kwocie 115.000 zł. W ocenie Sądu I Instancji twierdzenia powoda o spłacie zadłużenia pozwanej z własnych środków nie wytrzymują konfrontacji z powyższymi oświadczeniami powoda, jak również jego twierdzeniami o wykazywaniu niskich dochodów z tytułu prowadzonej prywatnej praktyki lekarskiej, co wiązało się z koniecznością prowadzenia wspólnych rachunków

bankowych i zaciągania kredytów również wspólnie. W tak ustalonym stanie faktycznym, na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd I Instancji ostatecznie uznał, że powód nie wykazał, ażeby spłacił zadłużenie pozwanej ze środków pochodzących z jego majątku osobistego.

Rozstrzygnięcie o kosztach oparto o treść art. 98 k.p.c.

Na powyższe rozstrzygnięcie apelację wniósł powód zaskarżając wyrok w całości i zarzucając Sądowi I Instancji:

a) naruszenie prawa procesowego poprzez wadliwą wykładnię przepisu art. 201 k.p.c. w związku z przepisem art. 200 § 2 i 3 k.p.c. polegające na tym, iż w sytuacji gdy w piśmie procesowym z dnia 22.08.2012 r. pełnomocnik procesowy powoda oświadczył, że w sprawie idzie o likwidację majątku wspólnego spółki cywilnej („cichej”) i w związku z tym zażądał przekazania sprawy do trybu nieprocesowego (art. 506 i nast. k.p.c.) i mając na względzie właściwość rzeczową i miejscową Sądu Rejonowego (...)wniósł o przekazanie całości sprawy temu Sądowi, Sąd I Instancji powinien, ponieważ sprawa toczyła się w niewłaściwym trybie, wydać stosowne postanowienie tak jak tego wymaga przepis art. 202 § 2 k.p.c. w związku z przepisem art. 354 k.p.c. a nie wyłączyć sprawę do odrębnego postępowania i wyrokować co do pierwotnego żądania;

b) naruszenie prawa procesowego w postaci przepisu art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nieustosunkowanie się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w żaden sposób do argumentów podniesionych w piśmie procesowym Powoda z dnia 22.08.2012 r.

Apelujący powołując się na przepis art. 386 k.p.c. wniósł: o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu celem rozpoznania sprawy w trybie nieprocesowym, względnie przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu celem rozpoznania argumentów podniesionych w piśmie Powoda z dnia 22.08.2012 r. dowodzących, iż w sprawie mamy do czynienia z rozliczeniem majątku spółki cywilnej, tzw. cichej i orzeczenie o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja jest niezasadna.

W pierwszym rzędzie wskazać należy, że apelacja nie podnosi żadnych zarzutów w stosunku do orzeczenia Sądu I Instancji w zakresie merytorycznego rozpoznania sprawy.

Jej argumentacja sprowadza się zatem do tego, że Sąd I Instancji wobec żądań sformułowanych w piśmie procesowym z dnia 22 sierpnia 2008 r. nie powinien merytorycznie oceniać pierwotnego powództwa a zatem kwestii czy powód ze swojego majątku osobistego spłacił zobowiązania pozwanej, ale sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu (...) we Wrocławiu do trybu nieprocesowego jako sprawę o rozliczenie spółki cywilnej tzw. cichej.

Stanowisko to nie znajduje uzasadnionych podstaw.

Punktem wyjścia jest ocena procesowych decyzji podejmowanych przez Sąd I Instancji.

Zgodnie z art. 193 § 1 k.p.c. zmiana powództwa jest dopuszczalna jeżeli nie wpływa na właściwość Sądu. Gdy zaś dla zmienionego powództwa sąd przestał być właściwy miejscowo lub rzeczowo (a bezspornie było tak w niniejszej sprawie, pomijając już okoliczność zmiany trybu na nieprocesowy) sąd traktuje „zmienione” roszczenie jako nowe i rozpoznaje je pod odrębną sygnaturą.

Konieczne jest wówczas orzeczenie o pierwotnym żądaniu.

Jak zaś wynika z protokołu rozprawy z dnia 13 listopada 2012 r. pełnomocnik powoda oświadczył, że nie cofa pierwotnego pozwu.

Wskazać zatem trzeba, że tylko w sytuacji, gdy zmiana jest dopuszczalna, przedmiotem wyrokowanie będzie wyłącznie zmienione powództwo.

W niniejszej sytuacji procesowej Sąd I Instancji musiał zatem orzec o żądaniu pozwu z dnia 23 marca 2011 r. merytoryczne.

Ponadto nie sposób pominąć okoliczności, że zmiana może dotyczyć tylko roszczeń, dla których właściwa jest droga procesu (tryb procesowy). Nie ma zatem możliwość zmiany pozwu na wniosek (postanowienie SN z dnia 2 czerwca 1965 r., II CZ 51/65, LEX nr 5818).

Nie ma także racji apelujący, że Sąd I Instancji naruszył treść art. 201 k.p.c.

Artykuł 201 § 1 k.p.c. zobowiązuje przewodniczącego (wydziału) do dokonania odpowiedniej oceny sprawy i skierowania jej zarządzeniem do właściwego dla niej trybu (proces lub postępowanie nieprocesowe), a w ramach procesu – do właściwego rodzaju postępowania (zwykłe lub odrębne).

Z art. 201 § 2 k.p.c. wynika, że do oceny trybu zobligowany jest także sąd. W razie stwierdzenia na rozprawie, że sprawa podlega rozpoznaniu w innym trybie, sąd wydaje postanowienie o podjęciu postępowania w tym trybie a w przypadku, gdy zmiana rodzaju postępowania spowoduje zmianę właściwości miejscowej sądu, konieczne będzie także wyznaczenie posiedzenia niejawnego sądu celem podjęcia decyzji z art. 200 § 1 k.p.c..

Odnosząc to zatem do realiów niniejszej sprawy należy wskazać, że żądanie pozwu z dnia 23 marca 2011 r., w którym powód wnosił o zasądzenie kwoty 244.110 zł i uzasadnił to tym, że spłacił jako poręczyciel zobowiązania pozwanej z majątku osobistego, nie nasuwała żadnych wątpliwości co do właściwego dla tej sprawy trybu procesowego. Postępowanie dowodowe zmierzające do wyjaśnienia tej okoliczności toczyło się od 23 marca 2011 r. do sierpnia 2012 roku i nie rodziło, w szczególności w kontekście składnych wniosków dowodowych, żadnych wątpliwości, że intencją powoda nie jest rozliczenie jakiejś wspólnej działalności, ale zwrot kwot pochodzących z jego majątku osobistego. Z treści zaś uzasadnienia pisma z dnia 22 sierpnia 2012 r. wynika, że powodem innego żądania jest okoliczność, iż powód przegrywa sprawy w których żąda zwrotu kwot poniesionych z majątku osobistego na spłatę zobowiązań pozwanej.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd I Instancji nie naruszył także art. 328 § 2 k.p.c. Argumentacja podniesiona w piśmie z dnia 22 sierpnia 2012 r. w żaden sposób nie dotyczyła pierwotnego pozwu. Ponadto pismo to potraktowano jako nowe żądanie i wyłączono je do odrębnego postępowania.

Nie było zatem żadnych powodów, aby Sąd I Instancji ocenił zaprezentowane tam stanowisko.

Sąd I Instancji dokonał natomiast właściwego ustalenia stanu faktycznego, który stał się podstawą jego orzekania i który jest podstawą orzekania także przez Sąd II Instancji. Słuszna jest bowiem jego ocena, że w świetle zaprezentowanego przez powoda materiału dowodowego, nie można uznać, aby wykazał, że dokonując spłaty zobowiązań pozwanej dokonał tego z majątku osobistego. Wywody pisma z dnia 22 sierpnia 2012 r. przedstawiają osobistą i nową ocenę stosunków majątkowych pomiędzy stronami, która nie podlegała badaniu w niniejszym postępowaniu.

Mając zatem na rozwadze powyższe jak i treść art. 385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego znajduje uzasadnienie w treści art. 391 § 1 k.p.c. i art. 98 k.p.c. w związku z § 13 ust.1 pkt 2 i § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie i zasad ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

bp